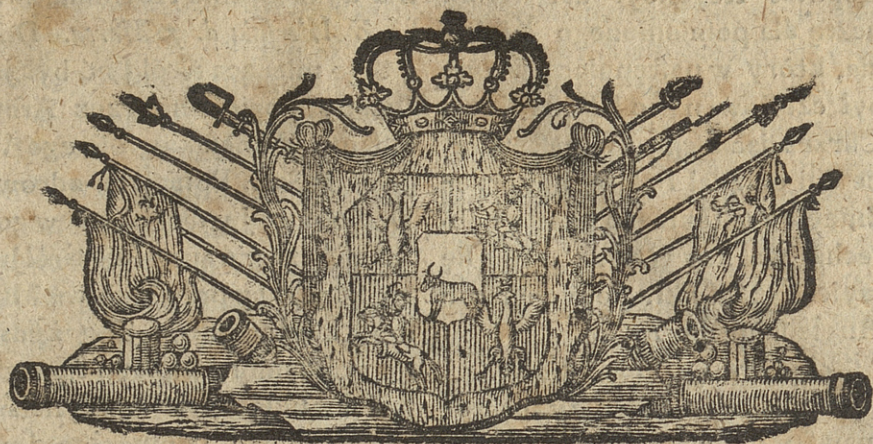




W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E

W SOBOTĘ DNIA 28. MARCA ROKU 1767

Z Warszawy d. 28. Marca.

Jmć P. Ogiński Wolewoda Wi-
leński powróciwszy tu z Jeymcią
Małżonką swoją, miał na dniu
zaonegdajszym honor prezen-
towania się Nawiśniewszemu
Królowi Jmci P. N. M. Tymże
samym są zaszczytzeni honorem
świeżo tu przybyli Jchmć Pa-
nowie: Potocki Krayczy Ko-
ronny, i Małachowski, Marsza-
łek Trybunału Koronnego Pro-
winji Wielko-Polskiej.

Książę Jmć Repnin Pełnomo-
cny Dworu Rosyjskiego Posel,

i Jmć P. Benoit Dworu Berliń-
skiego Minister dnia onegdaj-
szego przybywszy wraz na Pe-
koie Zamkowe, mieli prywatną
audyencyą u Króla Jmci P. N. M.
Do Państwa tu przyt-mne-
go nadiechała świeżo Xieźna
Jeymć Radziwiłłowa Podkomo-
rzyna Litewska.

Z Genui d. 1. Marca. Dnia 14
przeszłego miesiąca Xiażę Dzie-
dziczny Brunś wieki był przyto-
mny koncertowi muzycznemu,
który był grany w Pałacu Xia-
żąt *de Turfi* okazale illuminowa-

nym. Nazajutrz Pan *Spinola* Deputat Regencyi dał wielką ucztę dla pomienionego Xiążęcia, który w następującą szkodę był czestowany od Pośła Króla Chrześcijańskiego. W następujące dni oglądał Pałace nayprzednieysze tuteyszego Miasta i obiechał wał nowy. teraz gotuje się wyiechać na okręcie wojennym Angielskim do *Toulon*.

Z Florencyi d. 7. Marca.

Arcybiskup tuteyszy otrzymał pozwolenie na potrawy mięsne terazniejszego postu dla drogości zboża od Oycy S. kazał tę dyspensę w tuteyszym Mieście ogłosić.

Z Porto-Feraja d. 2. Marca.

Dnia 20. przeszłego miesiąca w nocy stanął tu statek wysłany z *Bastii* do Wice-Konsula Genueskiego z doniesieniem, że Korsykańskie wladziwszy na okręty 600 ludzi wysłali ich na wyspę *Cargaja* dla ubieżenia znagła Fortecy tamieczney, wszakże znaleźli tam w gotowości Kommissarzów Rzeczypospolitey, którzy będąc przestrzeżeni. Garnizon sprowadzili i żywnością opatrzyli. ponienioną Fortecę. Nadto wzięli 50. Obywatelów Wyępu za zakładników. Tymczasem Korsykańskie cały wysep

opanowali i czynią przygotowania do oblężenia Kommissarzów.

Z Wersalu d. 7. Marca. Dnia 4 tego miesiąca Król Jmć był posypany popiołem przez Arcybiskupa Remeńskiego swego W. Jalmużnika. Ponieważ zdrowie Delfinowy Jeymci coraz w gorszym się stanie znayduie, Król Jmć rozkazał, aby przydano we Mszy modlitwę za chorą. Tegoż samego dnia Delfinowa Jeymć przyjęła Komunią a ręk Kardynała *de Luynes* swego Jalmużnika i popiołem była posypana.

Z Londynu d. 3. Marca.

General *Monckton* ma wyiechać do Ameryki Północney w charakterze Wielkorządcy Nowego Jorku i *Quebeku* z władzą ustanowienia Officerów tamiecznych woysk. Umowy Ministrów walszych z Poślem Marokańskim już dopięły iak mówią swego końca, to jest, Wysep *Feodal* będzie przyłączony do Korony Angielskiej. Ministerium żąda usilnie przybycia Hrabiego *de Chatham* do Londynu, któremu podagra nie dopuszcza ruszyć się z *Malborough*. Z Grenady odbieramy wiadomość, że trzęsienie ziemi przypadło tam na 21 dzień Października przeszłego roku tak było wielkie, iż cały

Kray odhienilo. Góry z równa-
ły się z polem, skały pozapadały,
doliny się zasypały i kray cały
stał się równiną gładką.

Z Londynu d. 4. Marca.

Data 28 przeszłego miesiąca
Dwór wysłał Kuryera, do Hrabi
de Chatham z doniesieniem, o po-
stawieniu przez Parlament ta-
xy na grunta, która wynosi 3
szelagi za jeden Funt Szterling,
Summa cała z tey taxy uczyni
1500 tysięcy Funtów Szterlin-
gów, która summa zaraz będzie
pożyczona od banku. Hrabia
de Chatham stanął wczora opią-
tey godzinie po południu w tu-
tejszym stołecznym Mieście,

lecz jeszcze nie był u Dworu dla
swoego swego zdrowia. Hrabia
de Northington Prezydent Rady i
inni Ministrowie powrócili, ta-
kże z dóbr swoich. Mówią tu
o odwołaniu Ministrów, która w
krótce ma nastąpić. Lord *Lyt-
leton* ma być mianowany Pieczę-
tarzem na miejsce Hrabi *de Chat-
ham*, a Pan *Jerzy Grenville* bę-
dzie Sekretarzem Stanu. Jakoż
kolwiek bądź Hrabia *de Chatham*
nie przypada na zdanie innych
Ministrów względem Towarzy-
stwa Kupieckiego Jndyjskiego.

Z Hamburka d. 12. Marca.

Listy z Hannoveru oznajmu-

ją, że zapewne tey wielki Król
Angielski przyedzie do swoich
Dzierżaw Niemieckich, Już to
oznaymiono listem ze Dworu
pisany do Barona *Minchhausen*
pierwszego Ministra. Tym cza-
sem kazano przedać wszystkie
sprzęty Zamku *Linsberg* Domu
polaego Jerzego I i II, gdyż pa-
nujący teraz Król niechce w nim
mieszkać. Imperatorowa Jeymć
mianowała Hrabię *Jwana Czer-
nyszew* Posłem W. do Londynu,
a Pana *Gross* Ministra Pełnomo-
cnego u Stanów powszechnych
Prowincyi sprzymierzonych Mi-
strem do Saxonii dolney.

Z Wiednia d. 16. Marca.

We Szrodę popielcową na ce-
remoniach popielcowych znay-
dowali się wszyscy Nadworni Ce-
sarscy Urzędnicy w Kaplicy Pa-
łacowej. Ciż zawsze są przy-
tomnemi trzy razy na tydzień
Kazaniem pośnym, iako to: we
Szrodę, Piątek i Niedzielę. Po-
nieważ na cały post Teatrum jest
zamknięte i Komedye, a same
tylko ćwiczenia muzyczne u
Dworu są zostawione; Komedy-
anci i Operystowie wszyscy z tą
wyiechali. Do podróży, którą
Cesarz Jmć tego lata przedsię-
weźmie do Węgier wszystkie
przygotowania czynią; Mówią

że naprzód Cesarz Jmć do Kro-
acyi wyiedzie i to wteraznie-
szym Miesiącu. Sprzęty wojen-
ne dla Jazdy Cesarzkiej ustawie-
cznie z tąd wytylają wodą.

Od Cra ie Szwajcarskich d. 2.
Marca. Czytamy tu wypis li-
stu pisanego z Wersalu dnia 8
przeszłego miesiąca w sprawie
Rzeczypospolitej Genewskiej
a ośbliwie o postępkach Pana Hen-
nin Rezydenta w Genewie Fran-
cuzkiego. W tym liście znay-
dują się następujące słowa: Zda-
jąc się sobie ci nieszczęśliwi, że
biegą do wolności gubią swoją
Ojczyznę, przychodzą już do
końca, pycha zawsze poprze-
dza zgubę. Jakąkolwiek oni
wkładają na się larwę widzieliż
Wac Pan ich zawzię pod tyśią-
cznemi postaciami, co za pewne
do zguby przywiedzie Ojczy-
znę; bo chociaż szalona pycha
zakończy się wkrótce, zostawi
jednak rany, które poczyniła i
swemu handlowi i swemu szczę-
ściu. Co obo e wiele ma pode-
bieństwa do rzek, które od mie-
niw i zoryta niewracają się do
nich. Kniec szaleństwa jest
nędza, a nędza ciągnie za sobą
rozpaczy. --- Odpowiedź na
ten list mówi: Odrzucać ustawy,
które nam wolność odbierają

nie jest zdać się ubiegać za wol-
nością. Zaś przez to zasług-
ujemy na tytuł nieszczęśliwych,
którzy gubią Ojczyznę, że zna-
jemy pracowicie około onay za-
chowania. Kto nie nie winien,
ten jest bogatym. - Nasi Mini-
strowie tak się kochają w o-
szczędności, iako nie lubią sz-
leństwa rokoszy. W tym szcze-
śliwym stanie jeśli jedna brama
dla nas będzie zamknięta, dwie
za to znajdziemy otwarte i na-
tym przeistawimy. - Czyniąc za-
wsze według powodu sumnienia,
jeszcześmy smutney nie mieli
rozpaczy. - Będziemy nie od-
mienni na naszych prawach de-
pcąc terazniejszy interes, a
myśląc o sławie potomności. Tak
staniemy się godnemi tej wolno-
ści, którą nam Przodkowie zo-
stawili i sposobnemi do zwy-
czenia nieprzyjaciół, nie mo-
żemy i gwałtem, lecz pomiarko-
waniem nas uczynili.

DONIESIENIE

W przyszły Poniedziałek i Wto-
rek reszta Angielskich towarów bę-
dzie przez Aukcyę przedawana w
Kamienicy Ziemanowskiej przy bra-
nędza, a nędza ciągnie za sobą
rozpaczy. --- Odpowiedź na do 6 godziny po południu.
Dnia 6 Kwietnia, znówu się za-
cznie Aukcyę w Mariewilu.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 28. MARCA ROKU 1767.

Z Lizbony d. 15. Lutego. Dwór nasz usiłoie teraz pracować około spraw wielkiej wagi. Pierwszy Minister Hrabia *d' Ocyras* nie wychodzi z swego Gabinetu i żadnego do siebie nieprzypuszcza. Król Jmć częste z nim miewa rozmowy. Mówią, że tu idzie o jakieś zamyśły, które w krótkce do końca będą przywiedzione, i całą Europę w zadumienie wprawia.

Z Florencyi d. 1. Marca. Miłość i dobroczynność Xiążęcia naszego ku poddanym coraz barziej się okazuje, że on jest prawdziwym Oycem narodu tutejszego. Nie mógł on cierpieć, iakośmy już oznaymili, aby ubodzy poddani jego pod Niebem Tokańskim cierpieli nędze i zimne noce przepędzali. Już mają wygodne noclegi. Wszakże iako Pan mądry nie może cierpieć, aby ciż poddani byli próżniakami niepożyteczne społeczności ludzkiej życie prowadząc. Kazał przeto aby *Conservadori* Florenckiego Powiatu wydali listy cyrkularne do wszystkich Urzędów W. Xięstwa, ażeby do rękodziel i fabryk brano ubogich i każdemu z nich zgodną siłom i sposobności robotę naznaczono. Z tej przyczyny Xiążę Jmć przyjął pod obronę swą Fabryki iedwabne pozwoliwizy dawać na materjach iedwabnych herby Xiążęce, z napisem *Fabryka Królewska*. Panom Jozefowi i Wincentemu *Lenzi* zakładającym nową Fabrykę obrusów i serwet, i innego płótna, które kształtem Flanderskim będzie wyrabiane dano z Skarbu pieniądze na zacęcie

roboty. Dozórę iey naznaczony iest Margrabia *Riccardi* W. Szatny Xiążęcy. Odkryto niedawno w *Anghiari* minerały miedziane, gdzie i żyły srebra się też ukazują. Rozporządzenie tych miner czynią PP. *Deder, Bibenberg i Maroni*. Kommissya handlowa stara się także ufilnie handel tuteyszy do najlepszego przywieść stanu. Spodziewamy się z tych mądrych rządów widzieć w krótcie *Toskanią* naypierwszym Państwem Włoskim.

Z *Liworny* d. 4. *Marca*. Dnia 19. przeszłego miesiąca stanął tu statek pod banderą Neapolitańską pod dozorem Pana *Aniello-Manzo d' Ffchio*: który niedawno z tąd był wyszedł do Sardyńii z towarami. Ten okręt nawalnością przymuszony przybił do Wylpu *Capraja*, i gdy tam stanął na kotwicach zaraz z Fortecy zaczęto do niego z armat strzelać, przez co żagle mu zepsute i z boków nieco go nadpsuto. Kapitan widząc omyłkę Garnizonu kazał wywieścić banderę Neapolitańską, lecz i ta go nie ochroniła od pufkarczów Zamkowych. Uciąwszy zatym liny musiał z niebezpieczeństwem swoim puścić się na morze. Przyczyną niewinną tego postępku są Korsykańie, którzy wysiedli na pomieniony wysp dla podbicia onego pod moc swoją. Dnia 27 Wielki statek Kataloński przybywszy tu nam doniósł, że gdy stanął w *Genui* z winem, zaraz kazano go wyladować, i wladzono nań 500 żołnierzy z żywnością i strzelbą potrzebną do wytrzymania oblężenia. Musiał tych żołnierzy wieść na wysp *Campraia*, lecz tam nie mógł ich na ląd wysadzić, do którego przystępu bronią Korsykańie. Przeto obrócił się do tuteyszego portu razem z innemi dwiema Felukami *Genueńskimi* uzbroionemi, które także przystąpić nie mogły.

Z *Paryża* d. 2. *Marca*. Król Jmć dał Biskupowi *de Senlis* Urząd Konfiliarza Stanu wakujący po śmierci Biskupa *d' Autun*. Jmć X. *Hubert Hayer* Bernardyn miał dnia 23. przeszłego miesiąca honor ofiarować Królowi Jmci i całej Familii Królewskiej Książkę przez siebie napisaną pod tytułem: *Jezus. pocieszyciel we wszystkich utrapieniach życia*, dedykowaną *Delfinowi* *Jeymci*.

Z Rochefort oznajmują, że i drugie doświadczenie proszku kar-
miącego na dziesięciu więźniach nie miało pomyślnego skutku.

Z Londynu d. 2. Marca. Dwór Francuzki stara się kupić
u Cesarza Marokańskiego Wyspę *Feodal*, już za nią daie 500000
Louis białych. Spodziewamy się jednak, że pomieniony wysep
nam się dostanie. Listy Gibraltarskie oznajmują, że Murzyni
w *Mogador*, *Larrache*, w *Tunecie* i Algierze wzmacniają z pośpie-
chem twierdze, obawiając się potęgi Ottomańskiej za odmó-
wienie Trybutu rocznego. Generał *Conway* Sekretarz Stanu
często ma umowy z Posłem Holenderskim, i wysłano z tąd no-
we instrukcye dla Generała *Jork* w Hadze Posła naszego, aby
je pokazał Stanom powszechnym. Sprawa toczy się o kraj
Surinam. Anglia pragnie go odebrać, abo zań przyobiecana od
Hollandrów zapłatę razem z prowizyą rachując od owego cza-
su, którego Anglia owej dzierżawy Hollandyi ustąpiła. *Pa-
ramaribo* jest stolicą Surynamu, Miasto najpiękniejsze w Ame-
ryce, ale nie obronne, dla czego przeciw potędze naszej bro-
nić się niepotrafi, a zwłaszcza gdy w bliskości tam mamy *Zelan-
dyą* Fortecę. Hollandya już cztery wielkie okręty uzbroiła
do *Surynam* z wielką kwotą strzelby i wszelkich sprzętów wo-
iennych. *Surynam* ma minery złote i srebrne, ale ich Holen-
drowie nieużywają z bojaźni, aby czyją chciwość na siebie nie
pobudzili. Mówią tu, że pewny dwór poduszcza naszych Mi-
nistrów do zerwania pokoju z Holendrami. Dozorcy nad Mia-
stem czuający okolo piękności i rozporządzenia Dómw tu-
tejszych rozmierzili wszystkie ulice tak, aby nie były ani cie-
mne, ani wąskie i powietrza niezdrowego nie zamykały, lecz
bez woli Parlamentu do wykonania swoich zamiarów nie będą
mogli przystąpić. Pospólstwo w Nowym *Yorku* iak pogłoska
idzie podniósłszy bunt Komarę celną rozrzuciło.

Z Hagi d. 4. Marca. Sprzeczeki nasze z Anglią są iesz-
cze nieupokojone. Pan *Thuleneyer* Posel Pruski przelożył Sta-
nom powszechnym, że Król Jmć Pan Jego życzyłby sobie, aby
na komorach nad Renem Holenderskim względem wybierania
ola. złe zwyczaje wprowadzone zniesione były. Po tym prze-

łożeniu odebraliśmy wiadomość, że Komisarze Pruscy z Komory Kliwskiej wyiechali do *Arnheim*, gdzie mają umówić się z Deputatami Stanów dla ułaczenia spławu na pomienionej Rzece: Umowy te ośobiwie mają się ściągnąć do uczynienia ugody względem sprzeczki o most wy stawiony na Renie przy *Westerhofen*.

Z *Hamburka* d. 10. *Marca*. Odebraliśmy wiadomość z *Woloch*, że nowa osada przychodniów około *Jassów* w *Multanie*ch ustanawia się. Jeden z tych Osadników pisał do swego Korrespondenta list następujący: Przyiechawszy do *Jassów* 12 Października myślałem zabawić się, przez nieaki czas przy Dworze Xiążęcia panującego, który z całą familią swoją przyjął mnie z wielką ludzkością. Jeszczebym przy nim zabawił, gdybym się nie dał zwyciężyć prozbami Xiążęcia i gdybym szukał własnego ukontentowania. Chęć do wypełnienia obietnic moich największy u mnie jest wagi. Już od kilku tygodni mieszkam w *Pirupesti*, gdzie nowa Osada o mil trzy od *Jassów* zakłada się nad *Prutem* rzeką, w położeniu barzo pięknym i wesółym. Ziemia tu barzo jest żyźna, równina rozległa, zielonością, nawet teraz wabiąca oczy, Pozwolono nam z lasu przyległego wywozić do potrzeby wszelkiej drzewo. Dano nowym Osadników mieszkanie, grunta, opał. Towarów wszelkich mamy dostatek. Wino tutejsze barzo jest tanie. Regencya i obronę i pomoc wszelką obiecuje. Już nowe Fabryki sukna są tu ustanowione, które Śląskiem w niczym nieustępują.

Z *Lipska* d. 16. *Marca*. Xiążę d' *Anhalt-Zerbst* Brat Imperatorowy Rosyjskiej oddał Regiment Jazdy Cesarskiej Wiedeński; Przyczyna tego postępku jest tajemna. Cesarz Jmć oddał pomieniony Regiment Generalowi *Podzdacki*.

Z *Petersburka* d. 23. *Lutego*. Dnia 13 tego miesiąca W. Xiążę Moskiewski wyiechał do Moskwy. Hrabia *Buturlin* powrócił z Hiszpanii gdzie był Posłem Imperatorowy Jeymci. Hrabia *Gyllenburg* Szambelan Króla Szwedzkiego, który od niejakiego czasu tu się bawił, gotuje się wyiechać do swojej Ojczyzny.